

Sygn. akt: X C 1739/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu X Wydział Cywilny

w składzie następującym:

| | |
|------------------------|---|
| Przewodniczący: | SSR Stanisław Sadowski |
| Protokolant: | st. sekr. sądowy Paweł Sosnowski |

po rozpoznaniu w dniu 17 marca 2016 r. w Toruniu

sprawy z powództwa **Z. T.**

przeciwko **J. A.**

o zapłatę

orzeka:

oddala powództwo.

UZASADNIENIE

Powódka Z. T. wniosła o zasądzenie od pozwanego J. A. kwoty 4 700 złotych wraz z odsetkami ustawowymi, tytułem zwrotu pożyczki udzielonej przez powódkę pozwanemu.

Pozwany J. A. wniosł o oddalenie powództwa. Podniósł, iż nie pożyczał żadnej kwoty od pozwanej.

Sąd ustalił, co następuje

Powódka Z. T. i pozwany J. A. pozostawali w związku i mieszkali razem w mieszkaniu powódki z miejscowości Z., gmina D., do dnia 15 lutego 2015 roku. Pozwany nie pracował do kilku lat. Utrzymywał się z oszczędności i z renty, pomagał także finansowo powódce. Dorabiał, sprzedając paszę okolicznym rolnikom.

Gdy pozwanemu skończyły się oszczędności, stosunki pomiędzy stronami były coraz gorsze i ostatecznie w dniu 15 lutego 2015 roku powódka zażądała, aby pozwany wyprowadził się. Po wyprowadzeniu się pozwanego z mieszkania powódki, zarówno ona, jak i jej syn M. T. zaczęli domagać się od pozwanego zwrotu rzekomo pożyczonej kwoty 4 700 złotych. Kwota ta miała pochodzić ze środków M. T., który przekazał ją matce na jej prośbę, celem udzielenia pożyczki pozwanemu. Ostatecznie, powódka, za pośrednictwem swojego pełnomocnika skierowała do pozwanego pisemne wezwanie do zapłaty z dnia 10 lipca 2015 roku. Pozwany, po zakończeniu związku nie przekazał powódce żadnej kwoty.

/Dowód:

-przesłuchanie pozwanego J. A.-k.17 akt,

-wezwanie do zapłaty-k. 6 akt/.

Sąd zważył, co następuje

Sąd uznał za wiarygodne zeznania pozwanego J. A., albowiem to one były przekonujące, spójne i logiczne, o czym Sąd rozważa poniżej.

Bezspornie autentyczny jest jedyny dowód z dokumentu w przedmiotowej sprawie-wezwanie do zapłaty skierowane do pozwanego przez pełnomocnika powódki. Jest bezspornym w sprawie, iż pozwany to wezwanie otrzymał.

Sąd uznał za niewiarygodne zeznania świadka M. T., który jako syn, jest osobą najbliższą dla powódki. Jak zeznał ten świadek, miał on jakoby wypłacić kwotę 5 000 złotych ze swojego rachunku bankowego i za pośrednictwem innego członka rodziny, przekazać ją Z. T., dla pozwanego. Należy w tym momencie zauważyć, iż strona powodowa nie przedłożyła żadnego dokumentu w postaci potwierdzenia tej wypłaty z rachunku bankowego. Nie złożyła także wniosku o przesłuchanie osoby pośredniczącej. W ocenie Sądu ponadto, sprawa dotyczy środowiska osób raczej niezamożnych, wątpliwości budzi więc także sama możliwość wyłożenia od razu znacznej kwoty 5 000 złotych na życzenie powódki, przez jej syna. Nie wiadomo, czy świadek w ogóle dysponował wtedy taką kwotą. Na marginesie godzi się zauważyć, iż świadek nie był obecny przy wręczaniu jakiejkolwiek kwoty pozwanemu, więc nawet gdyby uznać jego zeznania za wiarygodne, nie świadczą one o fakcie przekazania dochodzonej kwoty pozwanemu przez powódkę. W ocenie Sądu, treść zeznań świadka to efekt jej ustalenia z matką, na potrzeby przedmiotowej sprawy.

Nieprzekonujące są także dla Sądu zeznania powódki. Jak wynika z zeznań pozwanego, a pośrednio także samej powódki, relacje pomiędzy stronami były już nienajlepsze w listopadzie 2014 roku. Wkrótce potem strony rozstały się. Wątpliwości budzi więc zaufanie, okazane pozwanemu i pożyczanie mu bez jakiegokolwiek potwierdzenia pismem kwoty 4 700 złotych na zakup towaru, która dla powódki była kwotą bardzo dużą. Idąc za rozumowaniem pozwanego, powódka być może chciała jeszcze po rozstaniu stron uzyskać dla siebie korzyść majątkową w postaci kwoty 4 700 złotych zwrotu rzekomej pożyczki przez pozwanego.

Oceniając wiarygodność pozwanego w przedmiotowej sprawie należy również mieć na uwadze fakt, iż w powstałej sytuacji pozwany mógł wygrać proces, bez względu na stan faktyczny przedmiotowej sprawy. Udzielając rzekomej pożyczki w takiej kwocie, bez potwierdzenia pismem, powódka naruszyła bowiem rygor ad probationem, przewidziany w art. 720 § 2 kodeksu cywilnego. Sąd pouczył przy tym na rozprawie pozwanego o treści art. 74 § 1 i 2 kodeksu cywilnego. Brak zgody pozwanego na dopuszczenie dowodów osobowych w przedmiotowej sprawie zakończyłby proces oddaleniem powództwa wobec braku jakichkolwiek dowodów, na istnienie zobowiązania. Pozwany jednak zgodził się na przeprowadzenie dowodu w przesłuchania stron i zeznań świadka, podnosząc, iż nie ma w sprawie nic do ukrycia. W ocenie Sądu jest to ważki argument, świadczący o wiarygodności pozwanego. Oceniając rozsądnie, gdyby pozwany uchylał się od zapłaty faktycznie istniejącego długu, to starał by się maksymalnie ograniczyć inicjatywę dowodową strony przeciwnej. Mógł sprawę wygrać już na samym początku procesu. Postawa pozwanego świadczy w tym momencie o jego szczerości i prawdomówności. Podobnie Sąd odebrał jego zeznania w zakresie ich treści, która obejmuje logiczny i przekonujący opis całego związku stron i okoliczności oraz przyczyny rozstania. Na tym tle, zeznania powódki i jej syna zdają się być mętne i mało wiarygodne.

W przedmiotowej sprawie strona powodowa dążyła do udowodnienia wyłącznie dowodami osobowymi faktu istnienia zobowiązania po stronie pozwanego z tytułu pożyczki oraz jej wysokości. Bezspornym jest przy tym fakt, iż nie ma żadnego potwierdzenia pismem rzekomego zobowiązania. W tej sytuacji, mając na uwadze treść art. 6 kodeksu cywilnego, dowody osobowe w postaci zeznań stron i świadków powinny być w ocenie Sądu szczególnie jednoznaczne i nie budzić żadnych wątpliwości. Taką jednoznaczność mogłyby zapewnić zeznania osób postronnych, obecnych przy czynnościach faktycznych stron, bądź chociaż przy ich rozmowach na temat zobowiązania i jego spłaty. W przedmiotowej sprawie dowodów takich nie ma. Nieprzekonujące zeznania powódki jako rzekomej wierzycielki oraz jej syna, który na dodatek nie miał być nawet świadkiem samego udzielenia pożyczki pozwanemu, nie mogą rodzić po stronie pozwanego prawnego obowiązku zapłaty zobowiązania.

W tej sytuacji, Sąd na mocy art. 720 § 1 (a contrario) kodeksu cywilnego oddalił powództwo w całości, jako nieudowodnione.

Sąd nie orzekł w wyroku o kosztach procesu, albowiem poniosła je w całości powódka, która przegrała sprawę.